

Super Kongres 2002**KOLOSEUM 26.05.2002**

02.

PREZENTATORZY WITAJĄ ZEBRANYCH**Davide:**

Cześć, witajcie wszyscy tutaj, w Koloseum!

Kate: (pozdrowienie w języku angielskim)

Serena:

Dzisiejszy dzień chcemy przeżyć razem z takim samym entuzjazmem jak wczoraj, aby wszyscy mogli zobaczyć ten zjednoczony świat, który jest już wśród nas.

Alberto:

Przede wszystkim pragniemy podziękować i zaprosić na scenę burmistrza Rzymu, pana Waltera Veltroniego, który gości nas dzisiaj w tym wspaniałym mieście. Zapraszamy go na scenę.

! 04.

PRZESŁANIA OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II**odczytane przez Kardynała Arinze****Serena:**

Ojciec Święty na pewno pragnąłby być tu i spotkać się z nami, ale jak wiecie znajduje się teraz w Bułgarii. Wysłał nam jednak swój list. Skierował go naprawdę do nas, dzieci! Przeczyta nam go teraz Jego Eminencja kardynał Francis Arinze.

Kardynał Francis Arinze:

Chciałbym przede wszystkim pozdrowić was, młodzież należącą do różnych religii, którzy przybyliście z tylu krajów świata. Pozdrawiam też wszystkich obecnych tu przywódców religijnych, którzy wam towarzyszą, aby wspólnie z wami przeżyć ten moment. A oto, co pisze Ojciec Święty Jan Paweł II:

«Kochane dziewczęta i chłopcy!

1. Bardzo serdecznie i z radością pozdrawiam was z okazji waszego «Super Kongresu», który co pięć lat gromadzi tysiące dzieci z wielu krajów całego świata wokół wielkiego ideału: ideału jedności. Nazywacie się przecież «Dziećmi dla jedności».

Pozdrawiam osobiście każdego z was i chciałbym, aby to moje przesłanie dotarło do każdego waszego umysłu i serca. Dziękuję kardynałowi Francis Arinze, który przekaże wam ten list, dołączając do niego swoje cenne świadectwo Pasterza Kościoła, od lat pracującego ze mną dla sprawy dialogu z religiami niechrześcijańskimi. Bardzo serdecznie pozdrawiam drogą Chiare Lubich, założycielkę i prezydenta Ruchu Focolari, a także kapłanów i towarzyszących wam animatorów.

Drodzy młodzi przyjaciele, ogromnie pragnęliście włączyć Papieża do tego wydarzenia, które tak bardzo leży wam na sercu. Jednak, jak wiecie, właśnie podczas waszego Kongresu będę daleko od Rzymu - pojedę z duszpasterską wizytą do Azerbejdżanu i do Bułgarii. Uniemożliwi to spotkanie się z wami, ale nie przeszkadza, abym duchowo był blisko was! I jestem pewien, że wy również będziecie mi towarzyszyli i wspierali w tej apostołskiej podróży swoją modlitwą i miłością.

2. Wy, «Dzieci dla Jedności», dobrze rozumiecie, dlaczego od czasu do czasu pozostawiam moją stolicę, aby odwiedzać Kościoły i narody żyjące daleko stąd. Wchodzi to w zakres mojej posługi Następcy św. Piotra Apostoła, któremu Chrystus powierzył zadanie, aby strzec i troszczyć się o jedność całego Ludu Bożego. Wszyscy biskupi służą jedności, ale odpowiedzialność biskupa Rzymu za tę sprawę jest o wiele większa. Dlatego wszystkie dzieci chrześcijańskie są «za jednością», ale wy, którzy należycie do Ruchu Focolari, opowiadacie się za nią w sposób szczególny!

Kochani, kieruje nami ten sam Duch, ten sam Duch nas jednoczy. Jest nim Duch Święty, który w tajemniczy sposób z mocą kieruje Kościół do coraz głębszej komunii z Bogiem. A czyni to nie jako Absolut, który wszystko ujarzmi i opanowuje, lecz jako Miłość, która wszystko daje, wszystko ożywia i uświęca.

3. Od kogo przychodzi do nas ta cudowna «teo-logia», to znaczy ta nauka o Bogu? Od Jezusa, Chrystusa, Syna Bożego, który stał się Człowiekiem i narodził się z Maryi Panny. Jezus objawia nam Ojca, jest obrazem tajemnicy niewidzialnej, jest «obliczem» Boga w człowieku takim jak my, jest wiernym «świadkiem» Jego miłości. Dlatego przyszedł na ziemię, poświęcił się głoszeniu Królestwa Niebieskiego i zapoczątkował je poprzez znaki i cuda, uzdrawiając tych, którzy byli w niewoli zła (por. *Dz 10,38*). Dlatego dobrowolnie wydał się na śmierć, zostawiając nam - podczas Wieczery paschalnej - testament swojej Ofiary. Dlatego Ojciec wskrzesił Go z martwych i wywyższył Go po swej prawicy, ustanawiając Go Panem świata i dziejów. A to zbawienie ofiarowane jest i głoszone ludziom wszystkich języków, ludów i krajów w imię Jezusa.

Tak, Jezus jest Zbawicielem całego świata. Jest Księciem pokoju. Co więcej: jak mówi św. Paweł Apostoł, «On jest naszym pokojem» (*Ef, 2,14*), gdyż obalił mur wrogości dzielący między sobą ludzi i narody. Jezus jest naszą nadzieją, nadzieją dla całej ludzkości, w której każde pokolenie powołane jest do budowania pokoju w sprawiedliwości, w prawdzie oraz w wolności.

4. Drodzy chłopcy i dziewczęta, Chrystus wzywa was, abyście byli ludźmi, którzy głoszą tę wspaniałą prawdę i o niej świadczą. Wzywa was, byście byli apostołami Jego pokoju. Budujcie ten pokój w każdej sytuacji, w której przyjdzie wam codziennie żyć: w rodzinie, w szkole, wśród przyjaciół, w sporcie, w wolnym czasie... Zawsze bądźcie gotowi słuchać, prowadzić dialog, okazywać zrozumienie. Umieście łączyć odwagę z łagodnością, pokorę z wytrwałością w dobrym. Uczcie się od Boskiego Mistrza, że prawdy nie broni się przemocą, lecz siłą samej prawdy. W szkole Ewangelii, umieście zawsze łączyć sprawiedliwość z przebaczeniem, ponieważ prawdziwy pokój jest owocem ich obu. Ożywieni Duchem Jezusa, kochajcie tych, którzy was nie kochają i pragnijcie dobra dla tych, którzy go nie pragną, aby w świecie wzrastało Królestwo Boże, które jest «sprawiedliwością, pokojem i radością w Duchu Świętym» (por. Rz 14,17). W ten sposób, kochani, będziecie naprawdę budowniczymi jedności i pokoju.

5. Drogie dziewczęta i chłopcy, bądźcie apostołami pokoju! Chciałbym powtórzyć wam słowa, które 24 stycznia br., z okazji Dnia Modlitwy o Pokój, wypowiedziałem w Asyżu: «Młodzi trzeciego tysiąclecia, młodzi chrześcijanie, młodzi wszystkich religii, proszę was, abyście - jak św. Franciszek z Asyżu - byli łagodnymi i odważnymi strażnikami prawdziwego pokoju, opartego na sprawiedliwości i przebaczeniu, prawdzie i miłosierdziu! Idźcie w przyszłość z wysoko podniesioną pochodnią pokoju. Świat potrzebuje jej światła!»¹. Takich pragnie was Papież, ponieważ takich chce was mieć Jezus. Nie bójcie się oddać całkowicie Bogu!

Niech wam dopomaga Najświętsza Maria Panna, która każdego ucznia Jezusa kocha jak swojego syna. Drodzy chłopcy i dziewczęta, kochajcie Ją jako waszą Matkę i pozwólcie, aby Ona zawsze wami kierowała na drodze życia. Łącząc się z wami, otaczam was wielką miłością i z serca udzielam specjalnego błogosławieństwa.

Johannes Paulus II

W Watykanie, 18 maja 2002

04.

(Scheda)

Kim są

«DZIECI dla JEDNOŚCI»

«Dzieci dla jedności» - ruch narodził się w roku 1984, liczy ponad 150.000 dzieci od 9 - 15 lat.

Są obecni w 200 krajach świata, są chrześcijanami, muzułmanami, buddystami, hinduistami.

Są częścią szerszego Ruchu Focolari, założonego przez Chiarę Lubich.

¹) Przemówienie w Asyżu, w: *L'Osservatore Romano*, wyd. polskie, nr 3 (2002), s. 20.

Chcą przezwyciężyć rozbieżności istniejące w rodzinie, w szkole, podziały między rasami i różnymi kulturami, między biednymi a bogatymi, starają się wszędzie wprowadzać jedność

Angażują się konkretnie w realizację tych celów poprzez uwrażliwianie opinii publicznej, zbieranie funduszy, włączając w to swych przyjaciół, nauczycieli, różne instytucje, prasę i telewizję,

ale także organizacje międzynarodowe, próbują walczyć o nową, inną telewizję: bardziej otwartą na wymagania dzieci, o większą solidarność między narodami, włączając się w dialog międzyreligijny i wielkie inicjatywy na rzecz pokoju.

05.

ŚWIADECTWO JOYCE MURRAY (Maryland - USA)

Davide (po włosku):

Wszyscy byliśmy świadkami tragedii 11 września. Patrząc i prawie nie wierząc w to, co widzieliśmy w obrazach telewizyjnych, mieliśmy wrażenie, że razem z tymi wieżowcami upadła w gruzy nasza pewność. Ogarnął nas strach, niepewność przyszłości.

Jest z nami tutaj Joyce, która przyjechała ze Stanów Zjednoczonych. Chcielibyśmy cię zapytać: Jak zareagowaliście na to w Nowym Yorku?

Joyce (mówi angielsku, tłumaczenie na włoski dla TV):

Od tego dnia nasz kraj się zmienił. Skoro tylko miasto podniosło się ze straszliwego szoku, zobaczyliśmy, jak rozszerza się niewiarygodna wprost solidarność, którą tylko cierpienie mogło zrodzić i ta solidarność zjednoczyła naród. Pod lawiną konkretnych pomocy upadły mury obojętności. Wszyscy chcieli coś zrobić dla innych. Wzruszający był widok ludzi, którzy wypełniali kościoły, zwracali się do Boga w spontanicznej modlitwie wszędzie: od parlamentu, po place miasta.

Ale był też gniew, urazy.

W mojej szkole niektórzy z kolegów zaczęli pogardliwie traktować uczniów pochodzących z Bliskiego Wschodu. Bolało nas, gdy widzieliśmy prawdziwą dyskryminację. Powiedzieliśmy sobie, że my pierwsi przejdziemy ponad cierpieniem, aby kochać wszystkich. Tylko w ten sposób można znaleźć drogę pokoju. Razem z innymi zorganizowaliśmy zbiórkę pieniędzy dla ofiar katastrofy i dla narodu afgańskiego. Poczuliśmy, że powinniśmy się spotkać z kilkoma przyjaciółmi muzułmanami, którzy angażują się razem z nami w budowanie świata zjednoczonego. W momencie gdy byliśmy razem w ich meczecie, radio podawało wiadomość o początku ataku na Afganistan.

Ale wojna wydawała się odległa, o wiele bardziej prawdziwe było nasze spotkanie, spotkanie braci. My wszyscy, chrześcijanie i muzułmanie, poczuliśmy, że razem urzeczywistnimy jeden wielki plan - powszechne braterstwo.

06.

ŚWIADECTWO E WAJIHA (Pakistan)
(ze zdjęciami)

Kate (po włosku):

Z Pakistanu przyjechali: - chrześcijanin i Wajiha - muzułmanka. Wyobrażamy sobie, że i w przeżyłście chwile wielkich napięć.

Chłopiec (w języku urdu):

Tak. Pakistan nagle pojawił się na scenie świata i wszyscy patrzyli, co się tam wydarzy. Potem zaczęły się bombardowania Afganistanu. W sytuacji niepewności, zagrożenia i lęku czuliśmy, że wszystko wali się w gruzy. Zostaje tylko Bóg. Wielu naszych znajomych, chrześcijan, zrobiło sobie zapasy żywności i zamknęło się w domach. My czuliśmy się spokojni i pełni ufności, gdyż Bóg wydobyć dobro nawet ze zła potrafi .

Tę pewność staraliśmy się przekazać wszystkim, którzy byli wokół nas. Wielu z nich zaraziliśmy naszą postawą, odnaleźli pokój.

Wajiha ((w języku urdu):

Wydaje się to absurdem, ale właśnie wśród tej nienawiści i nieufności poczułam się bardziej zjednoczona z Bogiem i z moimi przyjaciółkami chrześcijankami, chociaż jestem muzułmanką. Razem prosiliśmy Boga wszechmogącego o cud pokoju.

Poczuliśmy, że wszyscy jesteśmy zjednoczeni, jak pierścienie w łańcuchu, którego nie można zniszczyć.

W Dalwal, w miejscowości znajdującej się w Pendżabie w Pakistanie, jest pewna szkoła, w której uczniowie i nauczyciele, chrześcijanie i muzułmanie, żyją razem w pokoju. Nie łatwo jest przebaczyć komuś, kto wyrządził ci przykrość, nie oczekiwać niczego w zamian, kochać jako pierwszy, ale właśnie tego - razem z matematyką - uczymy się w Dalwal.

Dzięki temu wiele dzieci może rosnąć w atmosferze otwartości, dialogu i wzajemnego szacunku. To są podstawy prawdziwego pokoju.

07.

ŚWIADECTWO SAMUELA CHABA (Nigeria)

Davide (po włosku):

Samuel przyjechał z Nigerii, w której toczą się walki etniczne. Ty stanąłeś przed trudnym wyborem, prawda?

Samuel (po angielsku):

Dwieście grup etnicznych w moim kraju przez 100 lat żyło pomiędzy sobą w pokoju i zgodzie.

W tym samym czasie, gdy w Nowym Jorku zawaliły się wieżowce, również w Nigerii wybuchła wojna cywilna spowodowana podziałami pomiędzy grupami etnicznymi, między chrześcijanami i muzułmanami, wojna połączona z grabieżami i rzeżami, których dokonywały obie strony.

Rząd starał się o przywrócenie w kraju ładu, jednak bez skutku, dlatego zarówno chrześcijanie jak i muzułmanie utworzyli oddziały patrolujące. Ja też byłem w jednej z takich grup.

Pewnego razu podczas wieczornego patrolu natknęliśmy się na grupę muzułmańską. Otoczyliśmy naszych nieprzyjaciół. Większość chrześcijan proponowała, aby ich zabić. Ale ja nie mogłem tego zrobić - Ewangelia mówi, że mamy kochać wszystkich, niezależnie od tego, czy są chrześcijanami, muzułmanami, czy buddystami. I mamy kochać także nieprzyjaciół. Zawołałem szefa naszej grupy i jemu oraz innym zaproponowałem, abyśmy oszczędzili im życie. Nie dlatego, że nie wyrządzili nam krzywdy, lecz dlatego że oni wszyscy, należący do innej grupy etnicznej, są - tak samo jak my - dziećmi Boga. Te słowa uderzyły wszystkich i życie tych muzułmańskich chłopców zostało uratowane.

Byłem szczęśliwy, bo - mimo że byliśmy nieprzyjaciółmi - Bóg pragnie, aby wszystkie Jego dzieci kochały się jak bracia.

08.

TANIEC INIDAN Z AMAZONKI (Recife - 2)

Kate (po włosku):

W sercu amazońskiej puszczy dwa szczepy, które najpierw były nieprzyjaciółmi, postanawiają porzucić broń i zapominają o wzajemnej nienawiści.

Z Brazylii (nazwa tańca)

09.

ŚWIADECTWO SWIETY (Czernobyl)

Serena (po włosku): *Cześć, Swieta! przybywasz z Czernobyla, gdzie przed laty <1985> nastąpiła wielka eksplozja reaktora jądrowego, która spowodowała katastrofę ekologiczną i straszne konsekwencje w życiu ludzi. Czy ty, mimo wszystko, wierzysz w pokój?*

Swieta (po rosyjsku):

Następstwa tego wypadku były straszliwe: skażone zostały hektarów ziemi, do tej pory są nieużytkami. 450 wiosek i miast przestało istnieć. Tysiące osób zachorowało na raka, a dzieci rodziły się dotknięte białaczką. Winnym tego wszystkiego jest człowiek, który w gorączkowym wyścigu za poprawą swego życia zapomina o wierze w Boga, uczciwości oraz o miłości do bliźnich.

Ja też na własnej skórze noszę ślady tego wypadku. czułam się Czasem rozczarowana i zawiedzona, ale Bóg pozostał blisko mnie; pomógł mi odnaleźć wiarę w siebie i zaufanie do innych. Dzięki miłości, którą otrzymałam znalazłam siłę, by znowu być szczęśliwa.

Nigdy nie zapomnę dzisiejszego dnia: teraz nie jestem już sama, mam wielu przyjaciół, którzy tak jak ja pragną żyć w pokoju i wszystkim przynoszą miłość.

010.

ŚWIADECTWO GEORGA (Centrum Dogodogo - Tanzania)²

Serena (po włosku):

George przyjechał z Tanzanii. Jest rzecznikiem bardzo wielu dzieci Afryki, tej ziemi dręczonej, jak wiele innych krajów na świecie, poważnymi problemami: ubóstwem, wojnami. On się jednak nie poddał ...

George (po angielsku):

W moim kraju wiele dzieci żyje na ulicy. Aby przeżyć zmuszone są nawet popełniać przestępstwa. Chodzą w łachmanach, są niedożywione i chore. Ja też byłem jednym z nich. W mojej rodzinie żyło nas dziesięcioro w jednym baraku. Jesteśmy bardzo biedni i po trzeciej klasie szkoły podstawowej musiałem zostawić szkołę. Zostałem pasterzem, jednak mając 9 lat odszedłem z domu. Byłem zrozpaczony, płakałem, byłem sam. Prosiłem Boga, aby nie opuszczał mnie i mojej rodziny.

Od tego dnia zaczęła się moja przygoda na ulicy: głód, choroby; upokorzenia, żebrałem, cierpiałem. Ciągle miałem nadzieję, że będę mógł podjąć naukę w szkole. Pewnego dnia wsiadłem do pociągu jadącego do Dar-es-salam. Podróżowałem dwa dni bez jedzenia, ukryty pod siedzeniami, gdyż nie miałem pieniędzy na bilet. Policja odkryła mnie i zabiła. Byłem wykończony.

Podczas gdy wśród śmieci szukałem czegoś do zjedzenia, usłyszałem jak jacyś ludzie mówili Centrum Dogodogo, które zajmuje się opieką nad dziećmi ulicy. Przyjęli mnie, troszczyli się o mnie i leczyli mnie. Znalazłem rodzinę, w której jest 160 dzieci takich jak ja. Wyznajemy różne religie, ale jednoczy nas to, że zaczynamy nowe życie.

Zacząłem naukę, odrabiając zaległe lata z najlepszymi wynikami. Chciałbym zostać adwokatem i pracować, aby wszyscy szanowali ludzkie prawa dzieci - dzieci osieroconych z powodu AIDS oraz wojny.

Wiele dzieci takich jak ja w Afryce chciałoby się uczyć, ale nie mają możliwości.

Jestem bardzo szczęśliwy, że dzisiaj jestem tutaj, aby razem z wami zaświadczyć, że pokój jest możliwy i że miłość zwycięży wszystko.

²) *przyp. tłum.* Tanzania położona na południowym wschodzie Afryki, jest jednym z najbiedniejszych krajów świata.

«SCHOOLMATES» (SZKOLNY OŁÓWEK)

(video)

Głosy	Obrazy
<p>Mam na imię Rafi i pochodzę ze Szwajcarii <i>(po niemiecku)</i> Przyjaciele, ja jestem Bernadette z Brazylii <i>(po portugalsku)</i>. Drodzy przyjaciele, ja jestem Marie z Francji <i>(po francusku)</i>. Ja mam na imię Daleram, pochodzę z rodziny irańskiej i jestem muzulmanką <i>(po persku)</i>. Mam na imię Dawid i piszę z Kolumbii <i>(po hiszpańsku)</i>. Cześć, ja jestem Lucia z Argentyny <i>(po hiszpańsku)</i>. Cześć, a ja jestem John z Nowego Yorku <i>(po angielsku)</i>.</p>	<p>Zmieniające się obrazy Ręce dziewcząt i chłopców z różnych krajów, którzy piszą ręcznie, na komputerze, wrzucają listy do skrzynki pocztowej i otrzymują listy, wysyłają wiadomości e-mailem, itp...</p>
	<p>Grafika <i>Taniec ołówków...</i> <i>Kolorowy punkt przebiegający po mapie z Rzymu do Moskwy ... Inne ołówki krzyżują się na innych liniach...</i> <i>Na mapce pokazującej szczegóły różnych narodów - rodzi się świat... z owej sieci narysowanej ołówkami</i></p>
<p>Kochana Pamelu, piszemy do Ciebie z Rzymu i chociaż nie znamy się osobiście, należysz do naszej klasy <i>(po włosku)</i>. Jestem z Filipin i jestem szczęśliwy, że mogę być waszym przyjacielem. <i>(po angielsku)</i>. Naprawdę bardzo wam dziękujemy i prosimy was, byście się z nami modlili o zakończenie wojny w Kongo. <i>(po francusku)</i>. Jesteśmy z Kolumbii i aby zbudować lepszy i zjednoczony świat, musimy się także uczyć <i>(po hiszpańsku)</i>. Wśród nas nie ma ani biednych, ani bogatych - jesteśmy jedną rodziną <i>(po persku)</i>. <i>Odkryłem, jak pięknie jest dawać (po niemiecku)</i>. Na co ci pieniądze, jeśli nie masz przyjaciół? <i>(po włosku)</i></p>	<p><i>Dziewczęta i chłopcy różnych narodowości (w charakterystycznych strojach)</i></p>
<p>Razem z kolegami z klasy poznaliśmy Dawida z Boliwii. Piszemy do siebie często, on w listach opowiada nam o swej rodzinie, o swych przyjaciółach, o swojej wiosce.</p>	<p><i>Obrazy Boliwii - krajobrazy - wioska - dzieci, itp...</i></p>

<p>Przysłał nam też zdjęcia swojej ziemi; jest przepiękna, ale bardzo biedna. Od kilku miesięcy, dzięki naszej pomocy, Dawid i jego przyjaciele mogą chodzić do szkoły.</p>	
<p>Chciałbyś nam pomóc? Również ty i twoi przyjaciele z klasy możecie przyłączyć się do tej akcji - projektu: wszystkie dzieci na świecie mają prawo do nauki. Wystarczy niewiele, by stać się «kolegami z ławki» - projektu obejmującego cały świat.</p>	<p>Grafika <i>Jeden ołówek rysuje punkt zapytania... Inne obserwują, a później w różnych językach piszą TAK!</i> <i>Na tę grafikę nakładają się obrazy dzieci .</i> ZIELONY NUMER SIEĆ INTERNET <i>Ołówki spotykają się tworząc logo akcji-projektu z napisem SCHOOLMATES. (OŁÓWKI SZKOLNE)</i></p>

014.

PRZEDSTAWIENIE OSOBISTOŚCI

Davide i Kate schodzą z podium i podchodzą do gości spotkania

Kate (po włosku):

Są tu dziś wśród nas różne osobistości - przedstawiciele świata cywilnego i religijnego: Burmistrz Rzymu, pan Veltroni, który udzielił nam gościny i któremu chcemy podziękować, ponieważ pomógł nam zrealizować tę manifestację.

Davide:

A także wielu przywódców religijnych z różnych stron świata, którzy przybyli tu z grupami dzieci ze swoich Ruchów. Powitajmy ich gorącymi brawami! Są to pani doktor Vinu Aram - z hinduskiego Ruchu Shanti Ashram z Indii; która jest jedną z przewodniczących Światowej Konferencji Religii dla Pokoju; Czcigodny Keishi Miyamoto - z buddyjskiego Ruchu Myochikai (czyt. Mioczikaj) w Japonii, ruchu powstałego po wybuchu bomby atomowej w Hiroszimie - aby wychowywać dla pokoju nowe pokolenia; pan Hoshina - z japońskiego Ruchu buddyjskiego: Rissho Kosei-kai; pan Ajaib Singh - przywódca duchowy wspólnoty sikhów w Rzymie; Imam Allal Bachar - który przybywa z Hiszpanii; pani Lisa Palmieri należąca do wspólnoty żydowskiej w Rzymie.

Kate (po angielsku):

Jest także Kardynał Arinze - z Papieskiej Rady ds. dialogu międzyreligijnego. Dziękujemy, że przyjęli Państwo nasze zaproszenie! Jesteśmy bardzo szczęśliwi, wiedząc że mamy wasze poparcie, że razem z nami do budowania świata bardziej zjednoczonego!

20. (nowy)

dla transmisji TV

FRAGMENTY LISTU PAPIEŻA
skierowanego do Super Kongresu 2002

(na tle obrazów Jana Pawła II i dzieci w różnych częściach świata)

«Pozdrawiam osobiście każdego z was i chciałbym, aby to moje przesłanie dotarło do każdego waszego umysłu i serca.(...)»

Ogromnie pragnęliście włączyć Papieża do tego wydarzenia, które tak bardzo leży wam na sercu (...)

Wszystkie dzieci chrześcijańskie są «za jednością», ale wy, którzy należycie do Ruchu Focolari, opowiadacie się za nią w sposób szczególny! (...)

Kochani, kieruje nami ten sam Duch, ten sam Duch nas jednoczy. (...)

Jezus jest Zbawicielem całego świata. «On jest naszym pokojem» jest naszą nadzieją, nadzieją dla całej ludzkości...

Chrystus wzywa was, abyście byli ludźmi, którzy głoszą tę wspaniałą prawdę i o niej świadczą (...)

Budujcie ten pokój w każdej sytuacji: w rodzinie, w szkole, wśród przyjaciół, w sporcie, w wolnym czasie... Zawsze bądźcie gotowi słuchać, prowadzić dialog, okazywać zrozumienie....kochajcie tych, którzy was nie kochają i pragnijcie dobra dla tych, którzy go nie pragną (...) W ten sposób, kochani, będziecie naprawdę budowniczymi jedności i pokoju.

Młodzi trzeciego tysiąclecia, młodzi chrześcijanie, młodzi wszystkich religii, proszę was, abyście - jak św. Franciszek z Asyżu - byli łagodnymi i odważnymi strażnikami prawdziwego pokoju (...)

Takich pragnie was Papież, ponieważ takich chce was mieć Jezus. Nie bójcie się oddać całkowicie Bogu!»

20 A.**PRZESŁANIE CHIARY DO DZIECI CAŁEGO ŚWIATA**

EMBARGO do momentu wygłoszenia

Rzym, 26.05.2002

Kochane dzieci dla jedności i wszyscy tutaj obecni, dziewczęta i chłopcy!

Zgromadziliście się tu w słonecznym Rzymie, mieście o bogatej historii, w sercu Kościoła katolickiego; przybyliście z 92 krajów świata i reprezentujecie wiele różnych kultur i religii: jesteście żydami, muzułmanami, buddystami, hinduistami, sikhami, zoroastrianami, wyznawcami tradycyjnych kultur afrykańskich i chrześcijanami z czternastu Kościołów.

A teraz stanęliście w cieniu Koloseum, gdzie w pierwszych wiekach wielu chrześcijan opłaciło męczeństwem swoją wiarę w Jezusa.

Świętujecie tu i manifestujecie na rzecz wielkiego ideału: pokoju.

Pokój. Czy sprawa pokoju jest tak bardzo aktualna?

Tak, bez wątpienia, i może jeszcze bardziej niż kiedykolwiek. I nie tylko dlatego, że w różnych miejscach naszej planety toczą się wojny, ale również dlatego że w dniu dzisiejszym pokój jest zagrożony w inny, bardziej podstępny sposób.

Popatrzcie: choć upłynęło już kilka miesięcy, w waszych młodych sercach żywy jest jeszcze ten straszny dzień - 11 września - i upadek dwóch bliźniaczych wieżowców w Nowym Jorku. Żywy jest szczególnie w tych dniach, kiedy, jak się wydaje, zjawiają się nowe podobne zagrożenia terroryzmem. Dlatego, w obliczu tej sytuacji, w światłych i wybitnych umysłach utwierdza się coraz bardziej przekonanie, że wszystko to jest nie tylko owocem nienawiści między pojedynczymi osobami czy narodami, lecz także skutkiem ciemnej mocy Zła, przez duże Z.

Tak więc sytuacja jest poważna. Ponieważ, jeśli tak to wygląda, nie wystarczy przeciwstawić się temu wielkiemu niebezpieczeństwu zwykłymi ludzkimi siłami. Trzeba zaangażować w to siły Dobra, przez duże D.

A wszyscy wiecie, czym jest to Dobro. Jest to przede wszystkim Bóg i wszystkie rzeczywistości, których On jest źródłem: świat ducha, wielkich wartości, prawdziwa miłość, modlitwa.

I to jest powód zgromadzenia w Asyżu w dniu 24 stycznia br., na które Jan Paweł II po raz drugi zaprosił do tego miasta św. Franciszka przedstawicieli wielkich religii świata, aby błagali o pokój z Nieba.

Pokój jest jednak dobrem tak cennym, że my wszyscy - dorośli i młodzi, osoby obarczone odpowiedzialnością i zwykli obywatele - powinniśmy się zaangażować w jego obronę. Także wy - dziewczęta i chłopcy.

Naturalnie, aby wiedzieć, jak mamy postępować, powinniśmy dobrze poznać głębokie powody tej obecnej dramatycznej sytuacji.

Wy także wiecie, że światem nie rządzi sprawiedliwość, że są w nim kraje bogate i kraje biedne, podczas gdy w planem Boga wobec ludzkości jest: aby wszyscy byli braćmi w jednej wielkiej rodzinie, mającej jednego Ojca.

To zachwianie równowagi jest jednym z ważnych elementów, może najbardziej decydującym, który jest sprawcą urazów, wrogości, pragnienia zemsty, terroryzmu.

Jak więc stworzyć większą równość, jak wskrzesić przynajmniej częściową wspólnotę dóbr?

To jasne, że nie ruszą się żadne dobra, jeśli nie poruszą się serca. Trzeba więc rozszerzać krąg miłości, tej wzajemnej miłości, która rodzi braterstwo. Trzeba, by świat opanowała miłość! Zaczynając od nas samych.

Zróbcie tak i wy, dzieci.

Ktoś z obecnych mógłby jednak zapytać: «Czy ta miłość, miłość wzajemna odpowiada stylowi życia przekazanemu nam przez nasze własne kultury?»

Tak, jest z nim zgodna. Poszukajcie w waszych świętych Księgach, a prawie wszędzie znajdziecie tak zwaną «Złota regułę». Chrześcijaństwo zna ją taką: «Czyń innym to, co chciałbyś, aby czyniono tobie» (por. Łk 6,31). A tak mówi religia żydowska: «Czym sam się brzydzisz, nie czyn tego nikomu!» (Tb 4,15). Islam: «Nikt za was nie jest prawdziwym wiernym, jeśli dla brata nie pragnie tego, czego pragnie dla samego siebie» (Hadith 13, Al Bukhari). A hinduizm: «Nie czyń drugim tego, co - uczyniono tobie - byłoby przyczyną cierpienia» (Maahabharata 5: 1517). Wszystkie te zdania znaczą: szanuj i kochaj swego bliźniego.

A jeśli ty - muzułmański chłopiec, kochasz; i ty - chrześcijanin, kochasz; i ty - hinduista, kochasz, w pewnym momencie na pewno wasza miłość będzie wzajemna. Podobnie wszyscy inni. W ten sposób jakaś część powszechnego braterstwa stanie się rzeczywistością.

Poza tym trzeba też kochać innych bliźnich; a wy macie kochać przede wszystkim dzieci które w życiu spotkacie, bo - skoro każda osoba kocha osobę podobną do siebie - dzieci łatwiej dadzą się przekonać i porwać wielkim ideałom dzieci.

A więc jednym z sekretów chwili obecnej jest: kochać.

Kochać miłością specjalną. Na pewno nie taką, która kieruje się jedynie do krewnych lub przyjaciół, lecz miłością ogarniającą wszystkich: sympatycznych i antypatycznych, biednych i bogatych, dzieci i dorosłych, swych rodaków i obcokrajowców, przyjaciół lub nieprzyjaciół... Kochać wszystkich.

I mamy kochać jako pierwsi, wychodzić z inicjatywą, nie czekając, że inni nas pokochają.

I kochać nie tylko słowami, lecz konkretnie, czynami.

I kochać się wzajemnie.

Drogie dziewczęta i chłopcy, jeśli tak zrobicie, jeśli zrobimy tak wszyscy, rozwinię się powszechne braterstwo, narodzi się solidarność, będzie się lepiej rozdzielać dobra, a nad

światem będzie mogła zajaśnieć tęczą pokoju - nad tym światem, który za kilka lat znajdzie się w waszych rękach.

Chiara

(tłumaczenie nie ostateczne ES, z tekstu przygotowanego)

21.

MYŚLI O POKOJU

(Dzieci reprezentujące różne religie przekazują myśli o pokoju. Równocześnie Davide i Serena podają religie, które one wyznają)

Davide:

Jesteśmy młodzieżą różnych ras, języków i religii i odkryliśmy, że coś nas jednoczy. To miłość, o której mówi «Złota Reguła» łącząca wszystkie wiary na świecie. Każdy człowiek nosi ją w swym sercu.

Serena:

Mówi ona: «Czyń drugim to, co chciałbyś, aby czyniono tobie, nie czyn drugim tego, czego nie chciał byś, aby tobie czyniono».

Jeśli wszyscy będziemy żyli tą «Złotą Regułą», wkrótce ujrzymy świat naprawdę zjednoczony.

Kate:

Jesteśmy Żydami, Muzułmanami, Buddystami, Hinduistami, Shiksami, Zoroastrianami, Chryścijanami. Chcemy żyć «Złotą regułą»: miłością, która łączy wszystkie wyznania w świecie i która jest zapisana w sercu każdego człowieka.

Głos: *(Dwie osoby z Argentyny, jedna z Brazylii)*

(młodzież z Buenos Aires śpiewa po hebrajsku przy brzmieniu rogu)

«Pokój powróci do nas i do całego świata»

Salam-Shalom (= «pokój» - po arabsku i hebrajsku)

Głos: Muzułmani z różnych krajów: (Pakistan, Bliski Wschód, Wybrzeże Kości Słoniowej)
- czyta to genina 3.

Głos: Buddyści z Japonii i z Tajlandii *(Ruch Rissho Kosei Kai, Myoczikaj, Prateep Foundation, genina 3 z Tajlandii - czyta chłopak z RRK)*

«Kto dochodzi do najwyższego stanu ducha przez oświecenie o prawdzie wszechświata, może żyć w harmonii ze wszystkimi stworzeniami i pozwala żyć innym, dzięki temu staje się to wzajemne. To jest wieczny pokój».

Głos: Hinduisci z Indii (*Sunny, osoba z Shanti Ashram, genina 3 z Indii*)

(czyta *hinuska genina 3*)

«Tam gdzie jest prawe serce, tam - piękno charakteru. Gdzie jest gdzie piękno charakteru - tam harmonia w domu. Gdzie jest harmonia w domu - tam ład w narodzie. Jeśli ład będzie w narodzie - na świecie będzie pokój».

(*Hymn o pokoju - Swami Vivekanda*)

Głos: Zoroastriani z Indii (genina 3 z Indii)

(czyta *to gen 3 zoroastrianin*)

«Żałuję za każdą złą myśl, która mogła mi się we mnie zrodzić, za każde złe słowo które kiedyś wypowiedzieć i za każdy zły uczynek, za który mogę czuć się winny żałuję i obiecuję że z całej mocy powstrzymam się od tego. Podziwiam i wielbię *prawość*». (*Ahura-Mazda Khodae*)

Głos: Młodzi sikhowie ze wspólnoty w Rzymie (*3 dziewczyny sikh*)

(czyta *po włosku dziewczyna sikh*)

«Przechodzę przez to życie tylko raz. Jeśli dla mojego bliźniego mogę uczynić jakiegokolwiek dobro lub jakiegokolwiek uprzejmość, pozwólcie, że uczynię to teraz. Nie pozwólcie mi tego odłożyć na potem albo zapomnieć, bo drugi raz już nie przejdę tą samą drogą».

Głos: Chrześcijanie należący do różnych Kościołów (*katolicy - Rita, prawosławni - Święta, luteranie - gen 3*)

(czyta *Rita*)

Dzisiaj wszyscy razem chcemy zawrzeć pakt, że będziemy się wzajemnie kochali, aby jak najszybciej zrealizowało się to, o co Jezus prosił Ojca: «Aby wszyscy byli jedno», a ludzkość stała się jedną rodziną zjednoczonych narodów.

KONIEC (części do transmisji RAI 3)

SUPERKONGRES 2002 KOLOSEUM – po transmisji bezpośredniej

25.

Przedstawianie młodzieży z innych ruchów i stowarzyszeń katolickich**Serena:**

Dzisiaj z radością gościmy kilku młodych, którzy reprezentują inne Ruchy i Stowarzyszenia. Szczególnie pragniemy pozdrowić przyjaciół z Włoskiej Akcji Katolickiej, ze Wspólnoty św. Idziego i z Odnowy w Duchu Świętym.

Witaj, ty jesteś ... (imię chłopca/dziewczyny) ze Wspólnoty św. Idziego. Wiemy, że wprowadziliście w życie wiele inicjatyw, czym zwłaszcza się zajmujecie?

Chłopiec/dziewczyna ze Wspólnoty św. Idziego: (brak tekstu)

Serena:

Również wy z Akcji Katolickiej stanęliście w pierwszym szeregu, by budować świat bardziej zjednoczony – poprzez działalność, w której ostatnio byliście bardzo zaangażowani. Jaka to sprawa?

Chłopiec/dziewczyna z Akcji Katolickiej: (brak tekstu)

26.

PRZEMÓWIENIE DR VINU ARAM, HINDU

RUCH GHANDYJSKI «SHANTI ASHRAM

Davide:*Dzięki!*

A teraz pragniemy zaprosić do wejścia na podium panią Vinu Aram, z gandyjskiego Ruchu Ghandyjskiego Shanti Ashram, która jest bardzo zaangażowana na polu dialogu międzyreligijnego. Oddajemy jej głos.

Drodzy przyjaciele,

Najlepsze życzenia pokoju! Wspólne spotkanie 12 tysięcy was, młodych z tak wielu krajów, religii, ras i kultur, jest świadectwem cennej różnorodności, jaką posiada nasz świat oraz bogactwa, które ofiaruje ludzkiemu życiu. Gratuluje Ruchowi Focolari, że zorganizował ten znaczący Superkongres.

Każdy z was zebranych tutaj jest kimś wyjątkowym, ponieważ przynosisz do tego niezwykłego wydarzenia swoje marzenia, swoje zdolności twórcze, swoje talenty, swoje

energie i swoje zobowiązania. Wy nie macie tylko możliwości prowadzenia dialogu, lecz także okazję zobaczenia jak możecie się przyczynić, by ten świat bardziej był w pokoju.

Świat dzisiejszy jest świadkiem wielu inicjatyw na rzecz dzieci. Na początku tego miesiąca Sekretariat Generalny Narodów Zjednoczonych określił jako historyczne pierwsze wyłączone uczestnictwo dzieci w ONZ.

Wiele zostało zrobione dla poprawy sytuacji dzieci na świecie. Wiemy jednak, że ubóstwo, choroby, analfabetyzm i przemoc ranią znaczącą liczbę dzieci i młodzieży ... ta sytuacja jest nie do przyjęcia!

Mahatma Ghandi, jeden z największych apostołów pokoju XX wieku : «Świat posiada dosyć na zaspokojenie potrzeb wszystkich, ale nie chciwości każdego».

Nasze tradycje religijne dają nam wiarę i przykład jak zdecydowane wysiłki mogą zwyciężyć prowokacje i szanować jedność w różnorodności. Razem możemy stworzyć nowe braterstwo – które jest oparte na miłości wzajemnym szacunku.

27.

PRZEMÓWIENIE CZCIGODNEGO KEISHI MIYAMOTO

RUCH BUDDYJSKI «MYOCHIKAI»

Davide:

Dzięki za przemówienie. Pozostajemy nadal w Azji zapraszając Czcigodnego Keshi Miyamoto, przybyłego z Japonii wraz z grupą chłopców należących do buddyjskiego Ruchu Myochikai. Czcigodny Miyamoto, skąd pochodzi wasze zaangażowanie na rzecz pokoju?

Keishi Miyamoto (po japońsku):

Przede wszystkim pragnę wyrazić wdzięczność za zaproszenie na dzisiejsze spotkanie.

Ruch Miyamoto podejmuje działania na rzecz pokoju od ponad pół wieku. Lecz musimy się spytać, z czego rodzą się konflikty?

Buddyzm naucza, że w sercu człowieka istnieją dwie tendencje: jedna ku złu, charakteryzująca się pragnieniem nieuporządkowanym, a druga ku dobru. Wszystkie konflikty zaczynają się wtedy, gdy podążamy za tym nieuporządkowanym pragnieniem. Zadaniem wiary jest właśnie pomagać ludziom, by zdawali sobie z tego sprawę często nie jest łatwo przekazać tę naukę, lecz musimy sprostać temu wyzwaniu.

Pewna Sutra, którą głosił Budda, przedstawia pewne zdarzenie:

U stóp Himalajów był kiedyś las. Pewnego dnia wybuchł w lesie pożar. Lwy i tygrysy podjęły wszelkie wysiłki, by go ugasić, lecz na próżno. W końcu, czując niebezpieczeństwo, schroniły się za wielką skałą. Właśnie w tym momencie mały ptaszek próbował ugasić ogień tą odrobiną wody, jaka zdołał przynieść na swych skrzydłach. Widząc to, lwy i tygrysy krzyknęły: «Zatrzymaj się! Zatrzymaj się! To bezcelowe, żebyś nosił tych parę kropel wody. Nawet wielkie zwierzęta jak my nie mogą zgasić tego ognia». Wtedy ptaszek im

odpowiedział: «Wiem bardzo dobrze, że nie zdołam tego dokonać. Ale nie mogę stać tu i patrzeć na ogień, który pali nasz las. Nie mogę nie przynieść tej odrobiny wody, aby spróbować coś zrobić».

Ta historia okazuje nam ducha buddyzmu poprzez postać ptaszka, który nie myśląc czy jego akcja uda się, czy nie, może pomóc coś robiąc. Wierzę, że istotą ludzką naprawdę mądrą jest ten, kto nieprzerwanie spełnia to, w co wierzy, że powinien robić, nie zatrzymując się na rozważanie czy to mu się uda, czy nie. W tym duchu, od dzisiaj i na przyszłość, dążąc do dialogu międzyreligijnego i do współpracy, Ruch Myochikai pragnie kontynuować udział w działaniach dla społeczeństwa i dla pokoju.

28.

ZAPOWIEDŹ TAŃCA Z BOLIWI

Aurelio:

Boliwia jest krajem w sercu Ameryki Południowej. Jest to miejsce, gdzie ludy należące do ponad 30 plemion żyły nie zawsze w pokoju.

Taniec, który teraz przedstawimy, pokazuje kontrast między krajobrazami boliwijskimi, od Amazonii po płaskowyż i pragnie symbolizować budowanie pokoju ponad różnicami, w poszanowaniu cech charakterystycznych i tradycji każdego.

29.

WYSTĄPIENIE IMAMA ALLAL BACHARA

WSPÓLNOTA ISLAMSKA Z HISZPANII

Kate:

Jest tu dziś z nami Imam Allal Bachar, reprezentujący wspólnotę muzułmańską Hiszpanii. Prosimy go o kilka słów...

Imam Allal Bachar (po arabsku):

Witajcie! Mówię to w imieniu całej wspólnoty muzułmańskiej w Hiszpanii, całej młodzieży muzułmańskiej obecnej na tym spotkaniu i wszystkich tych muzułmanów na świecie, którzy pracują dla jedności i pokoju. Bóg jest z tymi, którzy tworzą dobro i chroni ich od wszelkiego zła. Takie jest znaczenie wyjątku Koranu, który wam teraz przeczy tam: «Nie mają żadnej winy ci, którzy wierzą i tworzą dobro, w tym co jedzą, jeśli boją się Boga, jeśli wierzą i tworzą dobro i jeszcze boją się Boga i jeszcze wierzą i boją się Boga i są dobrzy dla bliźnich, gdyż Bóg kocha tych, którzy czynią dobro.

(Wyjaśnienie dla lepszego zrozumienia cytatu):

Imam Allal Bachar wybrał ten fragment, aby podkreślić wagę czynienia dobra. Zło, które widzimy w świecie ujawnia bowiem, że miłość jeszcze nie krąży dostatecznie między wszystkimi ludźmi.

32.

WEZWANIE DO MARSZU

Davide:

Nasz program tu w Koloseum już się kończy i teraz, z tym nowym wspólnie podjętym zadaniem, by tworzyć przyszłość pokoju i jedności, możemy zacząć nasz marsz, który nas zaprowadzi na Plac św. Piotra.

Kate: Chcielibyśmy, aby dzisiaj Rzym zobaczył, właśnie na swoich ulicach, kawałek świata już zjednoczonego.

Aurelio: Dlatego chcielibyśmy włączyć także wszystkich ludzi, których spotkamy, dzieląc z nimi naszą radość.

Serena:

Zanim wyjdziemy, prosimy Młodych dla jedności z Neapolu, aby pokazali nam kilka ruchów choreograficznych z parasolami, jakie możemy wykonywać wszyscy razem w czasie marszu. Co powiecie, by się ich wspólnie nauczyć? A więc gotowi z parasolami w ręce!

Następują ogłoszenia praktyczne w kilku językach, dotyczące przeprowadzenia marszu.

35.

MYŚLI O POKOJU

(podczas marszu)

- Postępuj w taki sposób, aby twój nieprzyjaciel poddał się bez walki twojej miłości - to jest jedyne prawdziwe zwycięstwo. *(Sun-Tzu)*
- Pokój i wojna biorą swój początek we własnej rodzinie. Jeśli chcemy na świecie pokoju, zacznijmy kochać się wzajemnie w naszych rodzinach *(Matka Teresa z Kalkuty)*
- Jeśli ty i ja jesteśmy jedno, nie mogę uczynić ci zła, nie raniąc siebie *(Mahatma Ghandi)*
-

- Nie ma takiego kraju na świecie, gdzie człowiek czułby się obcokrajowcem. Z jakiegokolwiek punktu na ziemi patrzą w niebo nasze oczy, są od niego tak samo odległe. *(Seneka)*
- Jeśli kocham świat, już przez to go zmieniam *(Petru Dimitriu)*
- Silniejsze jest to co nas łączy, niż to co dzieli *(Jan XXIII)*
- Przyszłość należy do tych co kochają, nie do tych co nienawidzą *(Pius XII)*
- Człowiek czyniący dobro jedynie dla siebie, nic nie znaczy. Największym bogactwem człowieka jest dobro, które czyni bliżnim *(Shri Guru Garanth Sahib Ji)*
- Nie traci się niczego, gdy panuje pokój, wszystko można stracić przez wojnę *(Pius XII)*
- O, ludzie! Skierujcie swoje energie na pomnażanie dobra całej ludzkości. Postępujcie w taki sposób, aby wasz stosunek do wszystkich cechowała miłość, pokój, harmonia. Pozwólcie, by wasze serca były zgodnym rytmem z sercami innych ludzi
(z Ring Veda 8,49,4)
- Miłość - to jedyna siła zdolna przemienić wroga w przyjaciela *(Martin Luther King)*
- Najsubtelniejsza i najbardziej odczuwana ze wszystkich przyjemności - to dawać radość innym *(Shri Guru Garanth Sahib Ji)*
- Młodzi trzeciego tysiąclecia, młodzi chrześcijanie, młodzi wszystkich religii, proszę was, abyście - jak św. Franciszek z Asyżu - byli «łagodnymi i odważnymi strażnikami» prawdziwego pokoju, opartego na sprawiedliwości i przebaczeniu, prawdzie i miłosierdziu!
(Jan Paweł II)
- Gdyby na ziemi zapanowała miłość, można by się obyć bez jakichkolwiek praw *(Arystoteles)*
- Złota reguła - oznacza być przyjacielem świata i uważać, że cała ludzka rodzina jest «jedno». Kto czyni różnice między wyznawcami własnej religii i religii innych, przestaje wychowywać członków swojej i otwiera drogę do jej odrzucenia i bezbożnictwa.
(Mahatma Ghandi)
- Owocem milczenia jest modlitwa, owocem modlitwy jest wiara, owocem wiary jest miłość, owocem miłości jest służenie, owocem służenia jest pokój *(Matka Teresa z Kalkuty)*

- Kto kocha, stara się, jak tylko może, unikać sprawiania drugim cierpienia, ponieważ miłość jest królewskim płaszczem, który potrafi dobrze ukrywać błędy swych braci i nie pozwala uważać się za lepszego od nich (*Proboszcz z Ars*)
- Nie lękajcie się! To nie stary świat umiera, to rodzi się świat nowy (*Jan Paweł II*)
- Jeśli pragniemy osiągnąć prawdziwy pokój na ziemi i chcemy prowadzić prawdziwą wojnę przeciwko wojnie, musimy zaczynać od dzieci. Jeśli one będą rosły we wrodzonej sobie niewinności, nie będziemy już musieli walczyć, gdyż będziemy przechodzić od miłości - do jeszcze głębszej miłości, od pokoju - do jeszcze pełniejszego pokoju, dopóki wszystkie zakątki świata nie okryją się pokojem i miłością (*Mahatma Ghandi*)

KONIEC (całości)